

POMPIKOWE DOMOWE PRZEDSZKOLE

Temat: Wiosna na wsi

Treści edukacyjne uwzględniają również możliwości dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Blok tematyczny został opracowany przy współpracy z nauczycielem współorganizującym.

□

Drodzy rodzice w tym tygodniu poznawać będziemy wieś, prace rolnika i zwierzęta tam żyjące. Zachęcam do wypadów poza miasto by dzieci na własne oczy mogły zobaczyć krowę , konia lub kurkę.



Propozycje zabaw dla dzieci:

-

Drodzy Rodzice przeczytajcie, choćby na dobranoc, krótkie opowiadania A. Widzowskiej „Nauka pływania”.

Mały kaczorek Ptaś był najlepszym pływakiem na całym podwórku. Nawet kiedy spał, przez sen przebierał nóżkami jakby pływał w stawie. Nie musiał chodzić na basen ani brać lekcji pływania, bo gdy tylko wykuł się z jajka, od razu wskoczył do miski z wodą i zanurkował. Kaczorek myślał, że wszystkie zwierzęta są dobrymi pływakami: konie, psy, koty, krowy, świnie, króliki, a przede wszystkim kury. Pewnego dnia Ptaś ogłosił zawody pływackie w stawie nieopodal domu. Okazało się, że chętne do pływania były zwierzęta: pies Merduś, dwie kaczki bliźniaczki i żaba Kumcia.

– Jak to? – zdziwił się kaczorek Ptaś. – A dlaczego nie przyszły świnki?

– Świnki wolą kąpać swoje ryjki w korytku – wyjaśnił pies.

– A konie i krowy?

- One wolą brać prysznic na łące w czasie deszczu.

- A króliki i koty? – dopytywał się Ptaś.

- Uciekają na samą myśl o pływaniu w wodzie.

- Całe szczęście, że jest chociaż kurczak – powiedział kaczonek, widząc stojącego nieopodal kurczaczka Pazurka.

- Ale ja tylko przyszedłem popatrzeć... – szepnął kurczak.

- Jak to? Nie chcesz zdobyć pierwszego miejsca w pływaniu? – zdziwił się Ptaś.

- Chciałbym, ale... kurczaczki i kurki nie potrafią pływać.

- Ja potrafię! – pisnęła żaba Kumcia, zakładając na głowę czepek kąpielowy. – Umiem pływać żabką, delfinem, kraulem i pieskiem – pochwaliła się.

- Pieskiem to pływam ja! – oburzył się Merduś.

Kaczonek Ptaś nie mógł uwierzyć, że kurczaki nie znają się na pływaniu.

– Zaraz cię nauczę – powiedział i pokazał Pazurkowi, jak przebierać nóżkami i jak machać skrzydełkami. – A teraz wskakuj do stawu i pamiętaj, dziób unoś nad wodą!

– Mama mi mówiła, żebym nigdy nie wchodził sam do wody – powiedział kurczaczek.

– Eee tam, przecież nie jesteś tu sam, zobacz, ilu nas jest.

– Ale ja się boję...

– Nie bądź tchórzem.

– Dajmy mu spokój – powiedział pies. – Ma prawo się bać.

– Merduś ma rację – powiedziała żaba Kumcia. – Niech kurczak stoi i patrzy.

– Wszystkie ptaki to superpływaki! – stwierdził rozgniewany kaczonek i chciał wepchnąć kurczaczka na siłę do wody.

Na szczęście w pobliżu przechadzała się pani Gęś i w porę zauważyła niebezpieczeństwo. Osłoniła kurczaczka swoim białym skrzydłem i powiedziała:

– Nie można nikogo do niczego zmuszać ani wpychać na siłę do wody. Pazurek mógłby się utopić! Rozumiesz, że to niebezpieczne?

– Tak...

– Czy ty, Ptasiu, umiesz latać tak wysoko jak orły?

– Nie...

– A gdyby orzeł chciał cię zepchnąć z wysokiej skały, żeby sprawdzić, czy umiesz latać, to jak byś się czuł?

– Bałbym się.

– No widzisz. Jedni potrafią świetnie pływać, inni latać, ale nikt nie umie wszystkiego.

– Przepraszam – szepnął zawstydzony Ptaś.

– Brawo. To jest właśnie to, czego warto nauczyć wszystkich: słowa przepraszam.

-

Po każdym czytaniu najważniejsza jest zawsze krótka rozmowa na jego temat. Pomaga to dziecku zrozumieć pewne prawidłowości świata ale też zawsze daje inspiracje do rozmowy. Dlatego podaje przykładowe pytania to tekstu a sami zobaczycie jak dzieci potrafią się rozgadać.

- Jakiego zwierzę ogłosiło zawody pływackie?
- Dlaczego nie wszystkie zwierzęta chciały brać w nich udział?
- Kogo kaczorek Ptaś chciał nauczyć pływać?
- Jak oceniacie zachowanie kaczorka?
- Co powiedziała pani Gęś, osłaniając kurczaczka?
- Co to znaczy, że nikt nie może nikogo do niczego zmuszać?

-

Wytłumaczcie dzieciom, że nikt nie umie robić wszystkiego, ale każdy z nas potrafi robić coś bardzo ważnego, bo taki jest morał opowiadania. Poszukajcie w czym Wy i Wasze pociechy jesteście dobrzy.

-

Posłuchajcie wspólnie odgłosów zwierząt i postarajcie się odgadnąć ich właścicieli:

<https://www.youtube.com/watch?v=tj2ccM-9kF0>

Jeżeli dziecko nie da rady któregoś odgadnąć podajcie mu rozwiązanie ale sylabizując nazwę np. kro-wa, ku-ra, ko-gut ipt.

Ćwiczenia logopedyczne – Kochani teraz wasza kolej spróbujcie raz jeszcze posłuchać odgłosów ale tym razem wydawajcie je sami:)

-

Coś dla poruszania się i pamięci – stara dobra piosenka o „Dziadku co farmę miał”. Naśladujcie nie tylko odgłosy ale i sposób chodzenia występujących w piosence zwierząt.

<https://www.youtube.com/watch?v=30nw6AtuGiQ>

-

Zabawa dydaktyczna „Od kogo co mamy”- jesteście w świetnej sytuacji,

ponieważ wszystko co potrzebne do tej zabawy macie pod ręką - w lodówce i jest to wspaniała okazja, by dzieci poznawały nowe smaki. Zróbcie śniadanie, a na stół wyłóżcie wszystkie produkty, które otrzymujemy dzięki zwierzętom, czyli jajka, mleko, masło, ser, czy jogurt. Przy okazji popytajcie dzieci od kogo je mamy i zachęćcie do spróbowania tych produktów. Może się w nich rozsmakują.

-

Zabawy na świeżym powietrzu „Gąski, gąski, do domu...” - rodzic będzie pełnić rolę wilka. Dziecko/dzieci są gąskami. Gąski ustawiają się po jednej stronie ogrodu, a wilk – w innej części ogrodu.

W: Gąski, gąski, do domu!

Gąski odpowiadają: Boimy się!

W.: Czego?

Gąski: Wilka złego!

W.: A gdzie on jest?

Gąski: Za płotem!

W.: Co robi?

Gąski: Bawi się z kotem!

W.: Gąski, gąski, do domu!

Na koniec gąski biegną w kierunku Wilka-Rodzica., a zadaniem wilka ich złapanie. Zabawę możecie powtarzać kilkakrotnie i zmieniać wilka.

-

A teraz rozgrzejdzie paluszki w zabawa paluszkowej, będą nam potrzebne do wykonania pracy plastycznej. Na początku tej zabawy pokaż dziecku otwartą dłoń ze wszystkimi palcami. Potem, drugą ręką, przyginaj odpowiednie palce kciukiem i palcem wskazującym, zgodnie z wypowiedzianymi wersami, aż nazwiesz po kolei wszystkie palce.

Każdy mój paluszek w zwierzątko muszę zmienić.

Gruby, okrągły kciuk w owczarka zmienię tu.

Ten wskazujący to koń, po łące goń go goń.

Środkowy jak krówka jest mlecza dawać chce.

Serdeczny to biała koza, zaprzęję ją do woza.

A mały paluszek..... beeeee, w owieczkę zamienił się.

-

Zabawa plastyczna „Na wsi” - daje do wyboru w zależności od tego jakie materiały macie dostępne w domu:

kurczaczek robiony widelcem i farbą:

<http://lubietworzyc.blogspot.com/2016/02/kurczaczek-wielkanocny-malowany-widelcem.html>

krowa, zrobiona za pomocą odbitej dłoni moczonej w farbie:

<https://supersimple.com/article/handprint-cows/>

lub zwierzątka z talerzyków papierowych

<http://livingonalatte.blogspot.com/2012/07/paper-plate-farm-animals.html?sref=fb>

- „Wiosna na wsi. Rodzina świnek” Wyprawka plastyczna, 3 - latki karta 9, Dzieci: – wypychają świnki, składają świnki według instrukcji, tak, aby stały, nazywają każdą z nich ; 4-latki karta 25, Dzieci: – wycinają świnki, kończą kolorowanie ich na różowo, dokleją ogonki, nazywają każdą z nich według własnego pomysłu.

- Karty pracy w podręczniku 3-latki – 12-14; 4- latki – 32-38.

Pozdrawiamy serdecznie

Urszula Augustynowicz, Katarzyna Szerszunowicz i Swietłana Oleszow